

Język polski, klasa III, 17.02.2021r.

**Temat: Cywilizacja śmierci. Doświadczenie Holocaustu jako próba kultury i człowieczeństwa (cz.2).**

*Jestem poetą. To znaczy nazywam...*

Tadeusz Borowski \*\*\*

Jestem poetą. To znaczy nazywam  
rzeczy imieniem: na świat mówię – świat,  
na kraj – Ojczyzna, czasem mówię chmurnie  
na durniów – durnie.

Wypłacili żołd wojsku. Złodziejom  
i oficerom tudzież przez protekcję.  
A inni g... Są oczywiście  
na czarnej liście.

Pieniądze są nowiutkie. Pachną prasą  
i oceanem tudzież emigracją.  
To dziwne! Płacą więźniom politycznym  
Za to, że milczą.

Za to, że byli... Za to, że widzieli...  
Lecz kiedy wspomnę, jak grzebałem w stawie  
człowieczy popiół latem na Harmenzach –  
ręce się trzęsą.

Raz przedzieliłem chleb z Żydem, co szedł  
wieczorem w komin (było po selekcji).  
Pieniądze nowe są, a stawki wysokie:  
faraon, baccarat, poker...

Albo na rampie... Transport szedł z Sosnowca,  
wodę zabrałem dziecku (pić się chciało),  
a dziecko szło na śmierć. Zapomnieć. Dolary –  
jeden – dziesięć marek.

„Którą drogą iść? Powiedz, dokąd nas prowadzą?”  
Nie rzekłem nic, któż śmiałyby rzec: „do gazu!”  
Milcząc w oczy przeciągle spojrziała – z pogardą,  
i wybrała – drogę na auto...

A któż z was żywych śmierć widział – bez winy?  
Wszystko zapomnieć trzeba. Zapłacą pieniędzmi.  
Tak – forsa oddziela świat i krematorium,  
głupie dzieje, londyńska historia...

Wyplacili żołąd wojsku. Lecz jestem poetą,  
znaczy: na śmierć mówię śmierć, a na tchórzów – tchórze.  
Jeżeli winny jestem... Widzę jak za mgłą...  
I nie wziąłem tych pieniędzy do rąk...

Tadeusz Borowski, \*\*\*, [w:] tegoż, *Poezje*, Warszawa 1974, s. 174–175.

### Ćwiczenie 1.1

Wyjaśnij, na czym polega i jak się spełnia – w ujęciu postaci mówiącej w wierszu – powołanie poetyckie.

### Ćwiczenie 1.2

Porównaj sytuację postaci mówiącej w wierszu oraz sytuację narracyjną w opowiadaniu *U nas w Auschwitzu*. Zwróć uwagę na ustanowioną w obu przypadkach czasową perspektywę oglądu rzeczywistości obozowej. Co wynika z różnicy w tym ujęciu?

### Ćwiczenie 1.3

Scharakteryzuj postawę podmiotu lirycznego wobec rzeczywistości obozowej. Swoją wypowiedź uzasadnij odpowiednimi cytatami. Zwróć uwagę zwłaszcza na te fragmenty, w których manifestuje się reakcja podmiotu na doświadczenia obozowe.

### Ćwiczenie 1.4

Wyjaśnij, jak rozumiesz fragment „A któż z was żywych śmierć widział – bez winy?”. Do kogo zwraca się podmiot liryczny? Co sugeruje?

### Ćwiczenie 1.5

Określ kategorie etyczne, które kształtują widzenie rzeczywistości obozowej i jej konsekwencji właściwe postaci mówiącej w wierszu.

### Ćwiczenie 1.6

Przedstaw swoje zdanie: wyjaśnij, w jaki sposób wnioski z analizy wiersza mogą zostać odniesione do analizy opowiadań obozowych Borowskiego.

### *Alicja w krainie czarów*



### Drut kolczasty w byłym obozie koncentracyjnym Stutthof Mariusz Cieszewski

Recenzję obozowej relacji Zofii Kossak-Szczuckiej, przedstawionej w książce *Z otchłani*, Borowski opublikował na łamach „Pokolenia” w styczniu 1947 roku. Tekst został przez środowisko pisarskie przyjęty z oburzeniem. Żądano postawienia Tadeusza Borowskiego przed sądem koleżeńskim. Na łamach „Tygodnika Powszechnego” krytycznie odniósł się do sprawy Paweł Jasienica (choć zmienił swoje stanowisko, gdy Borowski wysłał mu swoje opowiadania). Zarzucano

autorowi recenzji szarganie pamięci ofiar, relatywizowanie moralnej odpowiedzialności katów i zacieranie granicy pomiędzy nimi a ofiarami. Czym zdołał Borowski tak bardzo wzburzyć czytelników jego artykułu?

### **Tadeusz Borowski *Alicja w krainie czarów* (fragment)**

Porozumiejmy się: nikt nie złapie mnie na to, że zarzucam autorce „Z otchłani”, iż przeszła obóz w sposób nieetyczny. Mam jej tylko za złe – i to bardzo za złe – że nie miała odwagi wprowadzić do opowieści i osądzić siebie samą. Uważam bowiem, że nie da się pisać o wielkich ruchach dziejowych, nie da się pisać o zaburzeniach etycznych, nie da się pisać o Auschwitzu inaczej niż w kategoriach czysto ludzkich, operując słownictwem sprawdzalnym, nie wprowadzając jako wyjaśnień działania sił nadprzyrodzonych, gdyż – jak pani Kossak w swojej relacji – dojdziemy do subtelnych rozważań nad aniołami, którzy płaczą z powodu morderców, lub nad astralami, czyli czemu w Oświęcimiu nie straszy? (Właśnie, strona 188). Sądzę, że jedyną metodą jest właśnie światopogląd materialistyczny, że sens Oświęcimia w jego ramach doskonale da się rozwiązać, gdyż problem etyczny człowiek a warunki społeczne właśnie się w nim mieści, a przecież to centralny problem Oświęcimia, stosunek więźnia do więźnia!

Uważam dalej, że nie wolno o Oświęcimiu pisać bezosobowo.

Pierwszym obowiązkiem oświęcimiaków jest zdać sprawę z tego, co to obóz – tak, ale niech nie zapominają, że czytelnik, który czyta ich relacje i przebrnie wreszcie przez wszystkie okropności, nieodmiennie zapyta: no, dobrze, a jak to się stało, że właśnie pan(i) przeżył(a)? Nie ma co staczać z sobą polemiki, dowodzić, że rozsądnie było udzielać z paczek w miarę lub spełniać jakieś tam chrześcijańskie posługi. Nie ma co: opowiedzieć wreszcie, jak kupowaliście miejsca w szpitalu, na dobrych komandach, jak spychaliście do komina muzułmanów, jak kupowaliście kobiety i mężczyzn, co robiliście w Unterkunftach, Kanadach, Krankenbaumach, na obozie cygańskim, opowiedzcie to i jeszcze wiele drobnych rzeczy, opowiedzcie o dniu codziennym obozu, o organizacji, o hierarchii strachu, o samotności każdego człowieka. Ale piszcie, że właśnie wyście to robili! Że cząstka ponurej sławy Oświęcimia i wam się należy! Może nie, co?

Tadeusz Borowski, *Alicja w krainie czarów* (fragment), „Pokolenie” 1947, nr 1.

## Ćwiczenie 2.1

Zastanów się i własnymi słowami skomentuj następujące kwestie:

- Czego Tadeusz Borowski wymaga od autorów relacjonujących rzeczywistość obozową?
- W imię czego autor formułuje ten wymóg?
- Czy jest to, według ciebie, wymóg oczywisty? Łatwy do spełnienia? Wyjaśnij – dlaczego.

## Ćwiczenie 2.2

Wyjaśnij, w jaki sposób refleksja Borowskiego sformułowana w recenzji koresponduje z postawą podmiotu lirycznego w wierszu [*Jestem poetą. To znaczy nazywam*].

## Konteksty

Andrzej Werner *Zwyczajna apokalipsa*

Niezależnie od oceny poszczególnych twierdzeń, rozważania na temat literatury martyrologicznej przynoszą jeden wniosek, jak się wydaje, oczywisty. Kategoria opisu, relacji ściśle dokumentalnej, do interpretacji tych utworów nie wystarcza, sfera ideologii czy szerzej – światopoglądu – interweniuje często i jeśli nawet nie decyduje, to przynajmniej pośredniczy w opisie, zwłaszcza przez wybór faktów, choć nie tylko. Granica między dokumentem a swoistą kreacją, wizją świata obozów, okazuje się płynna. Opis jest funkcją wypowiedzi mniej lub bardziej jawnie wartościującej. Dzieje się tak również w wypadku utworów pamiątkarskich, gdzie postulat obiektywnego opisu przeżytej rzeczywistości przyjęty zostaje świadomie jako naczelny. Skoro i te utwory należy traktować jako swoiste wizje świata obozowego, w których „rzeczywistość sama” jest komponentą całości na równi z pewnym *a priori* światopoglądu, to przyjęcie takiej właśnie postawy przy interpretacji utworów *par excellence* już literackich (element fikcji) – wydaje się tym bardziej uzasadnione, wręcz oczywiste.

Andrzej Werner, *Zwyczajna apokalipsa*, Warszawa 1981, s. 68–69.

### Ćwiczenie 3.1

Przeczytaj cytowany krótki fragment książki Andrzeja Wenera, a następnie zastanów się i odpowiedz na pytanie: w jaki sposób sfera ideologii czy światopoglądu pisarza może kształtować realizowane przez niego literackie przedstawienie doświadczenia obozu?

### Ćwiczenie 3.2

Przestudiuj przywołany uprzednio fragment opowiadania *U nas w Auschwitzu* Tadeusza Borowskiego pod kątem przejawów światopoglądowego uwarunkowania (gdzie w tekście i w jaki sposób to uwarunkowanie się przejawia?). Spostrzeżenia i wnioski zanotuj.